

Sygn. akt XVII Ka 1128/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 czerwca 2016r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział XVII Karny - Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Susmaga

Sędziowie: SO Justyna Andrzejczak /spr./

WSO Wojciech Wierzbicki

Protokolant: stażysta Anna Kujawińska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Wolsztynie Jakuba Jądra

po rozpoznaniu w dniu 22 czerwca 2016r.

sprawy **A. K.**

oskarżonego o przestępstwa z art. 279 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wolsztynie

z dnia 3 września 2015r., sygn. sprawy II K 277/15,

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że z orzeczonego w pkt 3 obowiązku naprawienia szkody eliminuje zasądzenie kwot z tego tytułu na rzecz (...) SA w P., (...) Sp. z o.o. R. oraz (...) SA SK we W.;
2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym wymierza mu opłatę w wysokości 400 złotych za drugą instancję.

Wojciech Wierzbicki Małgorzata Susmaga Justyna Andrzejczak

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 września 2015 roku w sprawie II K 277/15 Sąd Rejonowy w Wolsztynie uznał oskarżonego za winnego zarzucanych mu przestępstw z art. 279 § 1 k.k. (k. 553 – 555).

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego w zakresie orzeczenia o karze wnieśli obrońcy oskarżonego (k. 585 – 593, 658 – 664).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja adw. A. G. nie zasługiwała na uwzględnienie nawet w znikomym zakresie, natomiast apelacja adw. A. M. była zasadna co do zarzutu dotyczącego niezasadnego nałożenia na oskarżonego obowiązku naprawienia szkody w zakresie w jakim szkody te zostały już naprawione przez ubezpieczycieli pokrzywdzonych. Natomiast co do pozostałych zarzutów to również nie zasługiwała na uwzględnienie.

Przed ustosunkowaniem się do apelacji skarżących należy zauważyć, iż Sąd I instancji w sposób prawidłowy i wyczerpujący rozważył wszystkie okoliczności i dowody ujawnione w toku rozprawy dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone dokładnie i starannie. Ocena materiału dowodowego, dokonana przez Sąd Rejonowy nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów. Uzasadnienie wyroku odpowiada wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k. i w pełni pozwala na kontrolę prawidłowości rozstrzygnięcia. Do czynów przypisanych oskarżonemu Sąd I instancji zastosował właściwą kwalifikację prawną i należycie ją uzasadnił.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do wspólnie podnoszonych przez skarżących zarzutów dotyczących rażącej niewspółmierności wymierzonej przez Sąd Rejonowy kary 3 lat pozbawienia wolności, to nie zasługiwały one na uwzględnienie. Z uwagi na identyczność podnoszonej w tym zakresie argumentacji zostanie ona omówiona wspólnie, albowiem odmienny sposób sporządzenia tego dokumentu byłby pozbawiony logiki.

Skarżący wskazywali przede wszystkim, iż orzeczona wobec oskarżonego bezwzględna kara pozbawienia wolności jest zbyt surowa, albowiem jest on sprawcą młodocianym, wobec którego zgodnie z przepisem art. 54 § 1 k.k. ustawodawca przewidział pierwszeństwo względów wychowawczych przy stosowaniu wymiaru kary. Podkreślić jednak wyraźnie trzeba, że ze sformułowania art. 54 § 1 k.k., a w szczególności z użytego w tym przepisie zwrotu "przede wszystkim" wynika, że przepis ten w odniesieniu do młodocianych sprawców wskazuje wprawdzie na preferencję postulatów prewencji specjalnej, nie eliminuje jednak wymagania wymierzenia takiej kary, która odpowiadałaby stopniowi winy sprawcy i stopniowi społecznej szkodliwości czynów mu przypisanych i zdolna byłaby osiągnąć cele w zakresie prewencji indywidualnej, jak i generalnej, rozumianej jako kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa. Względ zaś na wychowawczą rolę kary nie oznacza bynajmniej łagodnego traktowania sprawców młodocianych, lecz może niekiedy wskazywać na potrzebę dłuższego procesu ich resocjalizacji, a tym samym orzeczenia surowszej kary pozbawienia wolności dla umożliwienia realizacji tego celu (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 lutego 2000 roku, II AKa 22/00, Lex 41472).

Sąd Rejonowy precyzyjnie wyważył okoliczności wpływające na wymiar kary, ustalając go na poziomie adekwatnym do stopnia społecznej szkodliwości czynów oskarżonego oraz stopnia jego zawinienia – prawidłowo spełniając tym samym dyrektywy prewencji ogólnej, jak i szczególnej zawarte w przepisie art. 53 § 1 i 2 k.k. Zważywszy na ustawowe zagrożenie przestępstwa przewidzianego w art. 279 § 1 k.k. uznać należy, iż wymierzona oskarżonemu kara ma jedynie charakter sprawiedliwej odpłaty za popełniony czyn karalny, tak więc nie sposób uznać, że jest „rażąco niewspółmierna”. Skarżący powoływali się przy tym zarzucie na okoliczność, iż oskarżony nie był wcześniej karany, przyznał się do popełnionych przestępstw oraz był jedynie wykonawcą czynności sprawczej, zaś współsprawcy, którzy organizowali cały przestępczy proceder nie zostali ujęci. Ponadto obrońcy wskazali, że oskarżony po popełnieniu przestępstwa, gdy opuścił areszt, rozpoczął naukę w liceum zaocznym oraz podjął zatrudnienie, udowadniając, że potrafi funkcjonować w społeczeństwie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że przywołane przez skarżących okoliczności mające wpływać na łagodniejszy wymiar kary zostały należycie uwzględnione przez Sąd meriti przy wymiarze orzeczonej kary pozbawienia wolności. Znajduje to swoje odzwierciedlenie w uwypukleniu tych okoliczności przy przesłankach łagodzących wymiar kary. Ponadto status młodocianego nie zawsze uzasadnia łagodne ukaranie oskarżonego i gdy w realiach danej sprawy zachodzi kumulacja cech negatywnych, w połączeniu z wysokim stopniem szkodliwości społecznej popełnionego czynu, przemawiają one za koniecznością orzeczenia bezwzględnej kary pozbawienia wolności. Tymczasem właśnie w niniejszej sprawie prawidłowo Sąd meriti dostrzegł liczne i obciążające oskarżonego okoliczności, które miały wpływ na zaostrzenie stosowanej represji karnej. Należą do nich choćby wskazane przez Sąd Rejonowy bardzo duża wysokość szkody, działania z nich pobudek, tj. dla chęci łatwego zysku oraz potraktowanie przestępstwa jako sposób do rozwiązania własnych problemów finansowych. Taka postawa oskarżonego wymagała od Sądu meriti zdecydowanej i surowej reakcji w postaci wymierzania oskarżonemu bezwzględnej kary pozbawienia wolności ponad minimalne ustawowe zagrożenie. Usprawiedliwieniem dla oskarżonego nie mogły być wskazywane przez obrońców pobudki jego działania, tj. własne problemy finansowe. Oczywistym i bezdyskusyjnym bowiem powinno być dla każdego

człowieka, iż w przypadku kłopotów finansowych należy starać się o podjęcie lepiej płatnej pracy lub zwrócić się o pomoc do najbliższych, a nie wejść na drogę przestępstwa. Do uzyskania takiej wiedzy nie jest koniecznym jakieś szczególne doświadczenie życiowe, a jedynie szanowanie reguł panujących w społeczeństwie. Natomiast wskazywany przez obrońców fakt ułożenia sobie przez oskarżonego życia po popełnieniu przestępstwa nie może przesądzać o konieczności zastosowania łagodniejszej represji karnej.

Konkludując, wymierzona przez Sąd Rejonowy wobec oskarżonego kara 3 lat pozbawienia wolności jest w pełni prawidłowa i słuszna, a nadto nie może w żadnym względzie być uznana za „rażąco niewspółmierną”. Sąd meriti miał prawidłowo na uwadze wszystkie okoliczności obciążające oraz łagodzące, czemu należycie dał wyraz w uzasadnieniu swojego wyroku.

Mając na uwadze przytoczoną powyżej argumentację nie zasługiwały na uwzględnienie także postulaty skarżących co do możliwości zastosowania wobec oskarżonego przepisu art. 37b k.k., zgodnie z którym adekwatną i sprawiedliwą wobec oskarżonego miałyby być kara 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 2 lat ograniczenia wolności (przy zastosowaniu wskazanego przepisu art. 37b k.k.). Z uwagi bowiem przede wszystkim na rozmiary mienia, które było przedmiotem przestępstw przypisanych oskarżonemu oraz powstałych w ich wyniku szkód majątkowych całkowicie niewystarczającym byłoby wymierzenie mu kary pozbawienia wolności jedynie w rozmiarze 6 miesięcy (i to przy uwzględnieniu, iż miałby on w dalszej kolejności odbyć także karę ograniczenia wolności w stosownym rozmiarze). Pierwszeństwo kar wolnościowych, które obowiązywało w chwili orzekania przez Sąd Rejonowy nie mogło jednakże przeważać opisanych okoliczności popełnionych przez oskarżonego czynów, którym należało w sposób zdecydowany przeciwdziałać. Łatwość z jaką oskarżony zdecydował się na popełnienie tak poważnych przestępstw, które niosły ze sobą dalekosiężne konsekwencje ekonomiczne dla wielu różnych podmiotów gospodarczych (zarówno pokrzywdzonych przewoźników, leasingodawców, jak i ubezpieczycieli) powodowała, iż jedyną sprawiedliwą i spełniającą wszystkie niezbędne przesłanki karą była wymierzona przez Sąd Rejonowy kara 3 lat pozbawienia wolności. Jej rozmiar musi bowiem uświadomić oskarżonemu jak poważnych przestępstw się dopuścił, jak również to, że powrót na drogę przestępstwa jest nieopłacalny, albowiem wiąże się zawsze z nieuchronnością surowej i adekwatnej kary. Postulowana przez skarżących kara mieszana pozbawienia wolności oraz ograniczenia wolności mogłaby natomiast pozostawić oskarżonego w swoistym poczuciu bezkarności wobec popełnienia tak poważnych przestępstw.

Z powyższych względów nie zasługiwały na uwzględnienie także uwagi skarżących, co do konieczności uchylecia nałożonego na oskarżonego w punkcie 4 zaskarżonego wyroku przepadku na rzecz Skarbu Państwa równowartości korzyści osiągniętej z przestępstwa w wysokości 5.000,00 złotych. Jak bowiem wynika z uznanych za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego (k. 187) właśnie w takiej wysokości korzyść uzyskał on od współsprawców za przejazd skradzionym pojazdem. Nałożony na oskarżonego przepadek korzyści majątkowej winien mu uświadomić w sposób dostateczny, również w aspekcie finansowym, że popełnianie przestępstw nie jest sposobem rozwiązywania własnych problemów ekonomicznych. Bez orzeczenia tego przepadku oskarżony mógłby bowiem poczuć bezkarność w aspekcie finansowym w stosunku do popełnionych przestępstw. Z tego względu utrzymanie tego obowiązku było w ocenie Sądu Okręgowego konieczne, zaś jego rozmiar nie był nadmierny, albowiem wyrażał się w konkretnej kwocie jaką rzeczywiście oskarżony uzyskał z popełnionych przestępstw. Z uwagi na młody wiek oskarżonego będzie on w stanie uzyskać stosowną kwotę, po odbyciu kary pozbawienia wolności, w celu uiszczenia tego zobowiązania.

Zasadny natomiast okazał się zarzut sformułowany przez adw. A. M. dotyczący niezasadnego nałożenia na oskarżonego obowiązku naprawienia szkody w zakresie w jakim szkody te zostały już naprawione przez ubezpieczycieli pokrzywdzonych. Z uwagi na kształt tego zarzutu oraz zgłoszony przez obrońcę oskarżonego wniosek Sąd Okręgowy zdecydował o uzupełnieniu przewodu sądowego poprzez przeprowadzenie dowodów z dokumentów dotyczących przedmiotowych szkód (k. 649, 728 – 749). Uzyskane przez Sąd odwoławczy dokumenty, które zostały nadesłane przez ubezpieczycieli okazały się w pełni wiarygodne i nie były kwestionowane przez żadną ze stron. Na podstawie tych dokumentów (k. 685, 687 – 690, 692 – 695, 697 – 705, 713) Sąd Okręgowy ustalił, że szkody na rzecz (...) S.A. w P., (...) Sp. z o.o. w R. oraz (...) S.A. SK we W., których obowiązek naprawienia Sąd Rejonowy nałożył w zaskarżonym wyroku na oskarżonego, zostały wskazanym pokrzywdzonym naprawione przez ich ubezpieczycieli lub też roszczenie

wynikające z popełnienia przestępstwa jest przedmiotem innego postępowania art. 415 § 1 k.p.k., tj. (...) S.A. (szkody (...) S.A. w P., (...) Sp. z .o.o. w R. – k. 685, 687 – 690, 692 – 695) i (...) S.A. (szkoda (...) S.A. SK we W. – k. 697 – 705, 713).

Na marginesie dodać należy, że co do kierowców samochodów ciężarowych skradzionych przez oskarżonego okazało się, że nie posiadali oni stosownego ubezpieczenia i ich szkody w rzeczach osobistych nie zostały jeszcze wyrównane (k. 719, 725). Z tego względu co do tych osób, tj. M. B. i K. S., koniecznym było utrzymanie w mocy obowiązku naprawienia szkody przez oskarżonego.

Z tego względu Sąd Okręgowy, na podstawie przepisu art. 437 § 1 i 2 k.p.k., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że z orzeczonego w pkt 3 obowiązku naprawienia szkody wyeliminował zasądzenie kwot z tego tytułu na rzecz (...) S.A. w P., (...) Sp. z .o.o. w R. oraz (...) S.A. SK we W., o czym orzeczono w pkt 1 wyroku.

W tym stanie rzeczy, mając na uwadze wszystkie poczynione powyżej rozważania, Sąd Okręgowy na podstawie przepisu art. 437 § 1 k.p.k. w pozostałym zakresie utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, o czym orzeczono w pkt 2 wyroku.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisów art. 634 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. oraz art. 8, art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz.U. z 1983 roku, Nr 49, poz. 223, ze zm.). Na koszty te składają się wyłożone przez Skarb Państwa wydatki (50,00 złotych) oraz opłata za drugą instancję (400,00 złotych).

Wojciech Wierzbicki Małgorzata Susmaga Justyna Andrzejczak